

SPRAWOZDANIE

Z RUCHU I POSTĘPU

W ZAKŁADZIE ZDROJOWO-KĄPIELOWYM

w Żegiestowie

w czasie pory zdrojowej w roku 1879.

SKREŚLIŁ

DR TYTUS SZCZEPAŃSKI

lekarz zdrojowy.



KRAKÓW.

Nakładem Zarządu zdrojowo-kąpielowego w Żegiestowie.

DRUKIEM W. KORNECKIEGO.

1880.

ŻEGIESTÓW.



SPRAWOZDANIE

Z RUCHU I POSTĘPU

W ZAKŁADZIE ZDROJOWO-KĄPIELOWYM

w Żegiestowie

w czasie pory zdrojowej w roku 1879.

SKREŚLIŁ

DR TYTUS SZCZEPAŃSKI

lekarz zdrojowy.



KRAKÓW.

Nakładem Zarządu zdrojowo-kąpielowego w Żegiestowie.

DRUKIEM W. KORNECKIEGO.

1880.

DR. NIEBENRWSKI



213407

Pamiętne z deszczu lato ubiegłego roku, tak nas obdarzało nieustającą słotą, żeśmy prawie zapomnieli, jak dzień pogodny wygląda. Zaledwie kilkanaście dni w Czerwcu obeszło się bez deszczu, a zresztą aż do końca Sierpnia nie mieliśmy prawie jednego dnia tak pogodnego, jakie zazwyczaj w tych letnich skwarnych miesiącach bywają. Zwyczajnie bywa w górach miesiąc Czerwiec najpogodniejszy i najpiękniejszy, dnie są najdłuższe a cała przyroda w pełnej zieleni i rozkwicie się znajduje. Podług mnie jestto najodpowiedniejsza część sezonu kąpielowego do leczenia zdrojowego, albowiem w tej porze ani zbyt skwar nie dokucza, ani też nie ma nagłych zmian w ciepłocie powietrza, gdyż podczas najdłuższych dni czerwcowych słońce najjednostajniej ogrzewa, a zatem goście kąpielowi w tej porze najdłużej świeżego powietrza używać mogą. Dziwić się zatem wypada, dlaczego u nas na Czerwiec najmniej gości przybywa i dopiero w Lipcu nawalnie zgromadzają się, przez co powstaje w zakładzie ścisk i narzekanie na brak pomieszczenia.

Mimo słotnej pory zjazd gości kąpielowych był tak liczny, że w końcu musieliśmy w dziennikach ogłosić, aby nikt bez poprzedniego zamówienia do zakładu nie przybywał, gdyż naraziłby się na zupełny brak pomieszczenia, a nareszcie gdy i to nie pomagało, zmuszeni byliśmy do każdego pociągu wysłać rządzącę

z zakładu z oznajmieniem, aby nikt nie wysiadał w Żegiestowie, gdyż nie było naprawdę gdzie gościa przemocować. Nawet pokoje hotelowe, które tylko dla przejeżdżających były przeznaczone, były zajęte przez gości kąpielowych. Ruch zatem u zdrojowisk był bardzo ożywiony. Bawiono się wcale dobrze. Bywały reuniony, koncert, towarzyskie zebrania w sali kurhausu w dni podczas deszczu, oraz wycieczki do różnych miejscowości, jak tylko deszcz nie padał, także i wycieczki łódkami na Popradzie ze wsi Andrzejówki do przystanku kolejowego.

W ogóle bawiło w Żegiestowie w tym sezonie 876 osób, z pomiędzy tych 428 mężczyzn, 379 kobiet, 69 dzieci poniżej lat 10ciu.

Liczniejszy zjazd gości kąpielowych rozpoczął się w drugiej połowie Czerwca. Od 10 Lipca do 15 Sierpnia był ruch w zakładzie najznaczniejszy. Dla leczenia dopełniającego przybyło w tym roku ze Szczawnicy jak najmniej osób.

Najwyższa liczba równocześnie bawiących gości w zakładzie wynosiła 521 osób.

Co do miejscowości, z których osoby przybywające pochodziły, było:

z Galicyi wschodniej	411 osób
z Galicyi zachodniej	390 „
z Królestwa Polskiego	27 „
z Węgier	40 „
z Wiednia	2 „
z Szlązka	3 „
z Rumunii	3 „
Razem	876 osób

Pod względem miast dostarczyły Lwów i Kraków największą liczbę gości.

Z miast większych przybyło . . . 340 osób

Z miast mniejszych 201 „

Z miasteczek 171 „

Ze wsi 164 „

Razem 876 „

Na starozakonnych przypada z ogólnej liczby gości kąpielowych 131 osób.

Ruch w łazienkach. W ogóle wydano przez cały przeciąg pory kąpielowej w r. 1879 kąpiele w łazienkach 7.537, a mianowicie:

Kąpiele wannowych 5.747

„ nasiadowych 1.213

„ żelazisto borowinowych całkowitych . . . 426

„ „ „ nasiadowych . . . 151

Razem 7.537

Oprócz tego wydano:

Natrysków macicznych 904

Biletów na kąpiele Popradowe 6.200

Razem 7.104

Ogólna zatem liczba kąpiele rozmaitego rodzaju wynosiła w 1879 r. 14.641 kąpiele.

Rozsółka wody żegiestowskiej. Wodę żegiestowską rozsółła się w skrzyniach większych zawierających 40 flaszek wody i w mniejszych zawierających 20 flaszek wody mineralnej. Takową napełnia się do flaszek tylko w takiej ilości, jaka jest na razie potrzebną do rozsółki, a zatem zawsze tylko świeżo napełnione flaszki wychodzą z zakładu do użytku. Nadto napełnia się flaszki wodą żegiestowską dotychczas najnowszym, celem usunięcia wpływu powietrza atmosferycznego najodpowiedniejszym, a zarazem najdogodniejszym sposobem. Dla

zapobieżenia fałszowaniu wody na składach, jest na każdym końcu korka wewnątrz flaszki znajdującym się wypalony rok, w którym się wody napełnia. Zakład zajmuje się w ogóle jak najstaranniej wysyłką wody mineralnej, czém daje największą rękojmię do zużycowania tejże w celach leczniczych po za zdrojem. I rzeczywiście z każdym rokiem wzrasta się rozsiłka wody żegiestowskiej, najlepszej pod względem wartości leczniczej w ogóle ze wszystkich szczaw żelezistych.

W r. 1879 rozesłano 78.000 flaszek wody żegiestowskiej.

Z wód lekarskich krajowych i zagranicznych spo-
trzebowano w zakładzie w ubiegłej porze kąpielowej
860 flaszek, a mianowicie:

Wody Szczawnickiej	180 flaszek
„ Iwonickiej	206 „
„ Rabczański	48 „
„ Marienbadzkiej	60 „
„ Karlsbadzkiej	182 „
„ Gorzkiej Hunyady Janos	132 „
„ Emskiej	52 „
Razem	860 flaszek

Oprócz tego: Soli Iwonickiej 72 kilogramów.

„ Karlsbadzkiej 17 słoików.

Mleka krowiego słodkiego spostrzebowano

w celach leczniczych około . . . 400 litrów

Mleka kwaśnego 1500 „

„ koziego 120 „

Żętycy 3000 „

Tak mleko jak i żętyca zostają pod ścisłą kon-
trolą lekarza zdrojowego, same przez się nie pozosta-
wiają nic do życzenia, albowiem pochodzą z paszy gór-
skiej, obfitej w zioła aromatyczne i pożywne dla bydła.

Porównanie statystyczne z rokiem poprzednim wykazuje, że:

1. w r. 1879 było o 126 osób w zakładzie więcej niż w r. 1878, a to z powodu, że mieszkań przybyło.
2. kąpiel w łazienkach wydano o 1.116 więcej jak w roku poprzednim, a liczba kąpiel Popradowych powiększyła się o 1.500.
3. wody żegiestowskiej rezesłano o 7.500 flaszek więcej.
4. w ogóle spożrebowano w roku 1879 mleka i żętycy o 1.800 litrów więcej, niż w r. 1878.

Ulepszenia w Zakładzie.

Kto znał Żegiestów przed kilku laty przyznać musi, że takowy nie tylko pod względem przyrostu zabudowań, ale nadto pod względem urządzenia, upiększenia i wygod ważniejszych przynajmniej, zmienił się do niepoznania. Stało bowiem kilka okazałych budynków. W miejscu dawnego jaru zasypanego urwiskami i gruzem, zarośniętego chwastami, widzimy dzisiaj prześliczne ogródki upstrzone rabatkami kwiatów i obsadzone gęsto wysokopiennymi różami i drzewkami rozmaitego rodzaju. Ogródki te składają się z pięciu taras powstałych w skutek zasypiania jaru urodzajną ziemią, mozołnie i kosztownie nawiezioną. Rzeczkę Szczawnikiem zwaną ujęto w sztuczny kanał, który pod domem „nad wodospadem“ rzeczywiście w wodospad, sztucznie przyrodę naśladowający, zamienia się.

Dawniejsza kilkudniowa, na kołach utrudzająca podróż do Żegiestowa, zamieniła się dzisiaj na kilkogodzinną wygodną przejażdżkę koleją Tarnowsko-Lel-

ehowską. Dla większej jeszcze wygody gości kąpielowych, postarał się właściciel Żegiestowa o przystanek kolejowy w samym zakładzie, w którym już w tym sezonie mieliśmy zbudowaną krytą werandę do czekania i schronienia się podczas deszczu, a zarazem mieszkanie dla osobnego Naczelnika przestanku kolejowego. Naczelnikiem był pan Teleśnicki, któremu w tém miejscu za jego gotowość i grzeczne obchodzenie się z gośćmi naszymi, niech mi będzie wolno złożyć serdeczne podziękowanie w imieniu zakładu.

Ostatniemi czasy stanęły w Żegiestowie dwa okazałe budynki mieszkalne, a te są Karolówka i dom zdrojowy (Kurhaus). Karolówką był dawniej zwany dom długi parterowy i ten został przebudowany na dom 2-piętrowy w stylu szwajcarskim, mieszczący w sobie około 40 pokoi, a z tych 13 balkonowych.

Dom zdrojowy (Kurhaus), którego rycinę w r. 1879 rozesłaliśmy, jest to duży 3 piętrowy gmach murowany, 2gie i 3cie piętro w środkowym pawilonie jest z drzewa budowane. Dom ten mieści na dole źródło szczawy żegiestowskiej w lewém skrzydle, krytą werandę dla przechadzki podczas deszczu, kilka sklepów i 2 sale, które mają być na bilard i kawiarnię przeznaczone. Całe pierwsze i drugie piętro w lewém skrzydle nad źródłem, zajmuje wspianała sala restauracyjna. Oprócz tego jest w tym gmachu mieszkanie dla restauratora i kuchnia. W końcu znajduje się około 40 pokoi mieszkalnych, suchych, jasnych i porządnie umeblowanych. W tym domu więc mieści się prócz łazienek, które o kilka kroków się znajdują, wszystko, co tylko dla gościa kąpielowego, a szczególnie słabowitego, podczas kuracji jest niezbędném. A chociaż ten gmach jest trzypiętrowy, jednakowoż przytyka jedną stroną do wysokiej góry,

do której z pięter prowadzą mostki na chodniki, tak że wcale po schodach wchodzić nie potrzeba.

Sprowadzono w tym roku około 100 materaców sprężynowych i tyleż łóżek; kilka całych garniturów mebli, znaczną ilość stołów, kanap i krzeseł, luster, storów do okien, szaf, szafek i umywalni. Sprawiono też znaczny zasób pościeli.

Dawniejsze chodniki poprawiono, zarazem przeprowadzono nowy chodnik, jako połączenie pomiędzy drugą a trzecią kondygnacją chodników. Dla odpoczynku podczas przechadzki sprowadził właściciel kilkanaście żelaznych kanapek ogrodowych, które na chodniku i ścieżkach po ogródkach są porozstawiane.

Postąpił zakład żegiestowski od dwóch lat także i pod względem wygod o wiele naprzód. Dziś mamy dwie porządne, swą taniością odznaczające się restauracje, które w tym roku zadowolniły najzupełniej nawet tych gości, którzy w domu do jaknajwykwintniejszej kuchni są przyzwyczajeni. Mamy też aptekę wprawdzie nie dużą ale z gustem założoną i wszelkim wymogom leczniczemu w zupełności odpowiadającą. Są także 2 sklepy i piekarnia, która dwa razy dziennie świeżego i bardzo smacznego pieczywa w tym roku dostarczała.

Jednym słowem jest w Żegiestowie wszystko, co tylko dla wygody gości leczących się jest potrzebnem, a nawet jako w zakładzie początkującym daleko więcej, jakby się tego spodziewać można. Cała tego zasługa należy się, bez przesady mówiąc, jednemu tylko właścicielowi Wmu Karolowi Medveczkyemu, który z prawdziwem zamięłowaniem stara się o własnych siłach a ciężką pracą o podniesienie tego młodocianego, a wielką przyszłość rokującego zakładu. Obecnie przygotowuje właściciel plany, zasoby i materiały do nowej

budowy łazienek zapomocą pary ogrzewanych, które w przeciągu dwóch lat zamierza wykończyć. Na sezon zaś bieżący wykończoną zostanie budowa nowych łazienek na Popradzie. W tym celu zbudowaną została w jesieni tarasa nad Popradem z ciosów kamiennych na cemencie zmurowanych tak, aby jej terasy woda w przyszłości uszkodzić nie mogła, jakto dotychczas kilkakrotnie się wydarzyło. Na téj terasie kamiennéj stanie 6 pojedynczych zamykanych i 2 wspólne gabineciki do rozbierania się. Po schodach będzie zejście na pokład na tratwie urządzony, z którego wchodzić się będzie do wody. Dla utrzymania się pośród fal Popradowych, będą sterczeć drążki do tratwy wspomnianej umocowane. Cały ten przyrząd ruchomy t. j. pokład, tratwa i drążki, odpowie ze wszystkich dotychczas wymyślanych sposobów najlepiej celowi, albowiem w miarę stanu wody będzie opadać lub się wznosić, wskutek czego wezbrany Poprad tego przyrządu ruchomego nie uszkodzi i nie zabierze, a zarazem podczas każdego stanu wody dla kąpiących się trzymanie drążków jest ułatwione, gdyż takowe zawsze w jednakowej wysokości nad powierzchnią wody znajdować się będą.

Ponieważ w sprawozdaniu mojem z roku 1876 dość dokładnie wyluszczyłem sposoby leczenia tych chorób, które z najlepszym skutkiem w Żegiestowie leczonemi być mogą, a w sprawozdaniu z r. 1877 aż nadto obszernie czynniki leczenia zdrojowego w Żegiestowie wyjaśniłem, dlatego aby ominąć powtarzania się, przedstawiam w tym roku tylko tablicę chorób, w jakich chorzy u zdrojowiska żegiestowskiego pomocy szukali, na której zarazem wynik leczenia jest uwidoczniiony.

Z ogólnej liczby gości kąpielowych, która wynosiła 876 osób, było 523 osób właściwie się leczących. Z tej liczby było: mężczyzn 193, kobiet 287, dzieci poniżej lat 10 płci męskiej 19, płci żeńskiej 24.

	Było chorych			Wyzdrowiało			Doznało polepszenia			Niedoznało ulgi		
	mężcz.	kobiet	dzieci	mężcz.	kobiet	dzieci	mężcz.	kobiet	dzieci	mężcz.	kobiet	dzieci
Na niedokrewność i blednicę . .	26	86	13	19	58	11	7	27	2	—	1	—
„ nieżyt pochwy i macicy długotrwały	—	71	—	—	38	—	—	29	—	—	4	—
„ brak czyszczeń miesięcznych	—	7	—	—	2	—	—	5	—	—	—	—
„ krwotoki maciczne	—	4	—	—	2	—	—	1	—	—	1	—
„ zboczenia w położeniu macicy	—	11	—	—	4	—	—	5	—	—	2	—
„ macinnictwo	—	10	—	—	7	—	—	3	—	—	—	—
„ gruźlicę w różnym stopniu i okresie	17	12	—	—	—	—	13	9	5	4	3	—
„ suchoty płucne	9	8	3	3	2	—	5	4	2	1	2	1
„ Nieżyt krtani i tchawicy długotrwały	17	12	3	15	10	2	2	2	1	—	—	—
„ wypociny w jamie opłucowej	3	—	2	2	—	2	1	—	—	—	—	—
„ rozedmę płuc	10	1	—	5	—	—	4	1	—	1	—	—
„ nieżyt oskrzeli długotrwały	26	15	7	17	11	4	8	4	3	1	—	—
„ nieżyt żołądka długotrwały	25	23	4	21	19	4	4	4	—	—	—	—
„ żółtaczkę z powodu nieżytu żołądka-dwunastnicowego . .	5	—	—	4	—	—	1	—	—	—	—	—
„ nieżyt jelit długotrwały . .	16	8	4	9	6	3	6	2	1	1	—	—
„ nieżyt kiszki stołc z krwotokami z naczyń krwawiczych	5	1	—	2	—	—	3	1	—	—	—	—
„ chorobę Brightha długotrwałą	5	4	—	1	1	—	4	3	—	—	—	—
„ nasieniоток po samogwałcie	8	—	—	2	—	—	6	—	—	—	—	—
„ nieżyt pęcherza moczowego długotrwały	14	1	—	6	1	—	7	—	—	1	—	—
„ nerwoból głowy połowiczny	3	9	—	3	6	—	—	3	—	—	—	—
„ bezsenność	2	3	—	2	2	—	—	1	—	—	—	—
„ zolzy	2	1	1	—	—	1	2	1	—	—	—	—
„ krzywicę	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—
Razem . . .	193	287	43	111	169	27	73	105	15	9	13	1



BIBLIOTEKA KÓRNICKA

213407

/1879